

# GAZETA LWOWSKA.

Czwartek

N<sup>o</sup>r. 20.

16. lutego 1837.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

### Ameryka.

Publiczne grunta Stanów Zjednoczonych północno-amerykańskich czynią dochodu więcej niż 20 milionów dolarów — dochód ten pokrywa całoroczne wydatki państwa. Publiczne te grunta wynoszą 340,000,000 morgów, z których 132 mil. morgów wystawionych jest na sprzedaż; następnie 100,000,000 morgów ma być także na sprzedaż wystawione, skoro rozmiar onych nastąpi. Jeżeli zatem nadal sprzedaż taka sama potrwa, co być musi koniecznie, i jeżeli ciągle nowe grunta przybywać będą przez ugodne ustąpienie krajowców lub dzikich — natenczas nie podlega wątpliwości, że gdy publiczne grunta tak są dochodne dla państwa, Stany zatem, jeżeli wydatki krajowe się nie powiększą, z tego źródła tyle bogactw nagromadzą, że prezydent i kongres w daleko większym będą kłopotcie, niż z powodu ostatniej przewyżki w dochodach.

Najnowsze dzienniki z Buenos - Ayres donoszą o ukończeniu wojny domowej w Banda Oriental i o przywróceniu porządku w Montevideo.

*Baltimore American* zawiera co następuje: Zły zbiór pszenicy w takim stanie rzeczy postawił, o jakim nie masz przykładu w dziejach tego kraju. Podczas ostatniej jesieni wprowadzono 750,000 buszlów pszenicy do portu nowo-yorkskiego, a ten zapas już wyczerpany. Gdyby nie było w zapasie w Nowym Yorku 150,000 barrełów mąki, dowiezionej z Zachodu, natenczas miasto czułoby wielki niedostatek. Osobliwa okoliczność, iż wieśniacy z hrabstwa York w Pensylwanii, najżyźniejszego kraju w świecie, przybyli do Baltimore, za kupnem obcej pszenicy, na mąkę dla siebie i dla swoich sąsiadów, a pewien młynarz z żyźnego hrabstwa Frederik kupił około 6000 buszlów niemieckiej pszenicy na ten sam cel.

*Courier* wychodzący w Nowym Orleanie zawiera o Texas co następuje: Wszystko, co dotąd mówiono o poruszeniach wojska meksykańskiego i o odjeździe generała Bravo do Texas, okazało się fałszem. Wiarogodne doniesienia z San Luis Potosi z 18. listop., zapewniają, iż generał Bravo tam jeszcze bawi, starając się skłonić

dóm handlowy Rubio, aby podjął się dostarczać żywności i t. d. dla wojska. To jednakże nie udaje się, albowiem pomieniony dóm nie polega na czcém słowie rządu. Przeto generał Bravo pisał do ministra wojny, że złoży dowództwo, jeżeli go nie zaopatrzy w środki rozpoczęcia wyprawy przeciw Texanom. — Nagle odejście oddziału wojska ku wybrzeżom było w skutek rozkazu nadeszłego ze stolicy Meksyku, albowiem rząd dowiedział się przez listy z Nowego Orleanu, iż Texanie, podburzeni przez Santanę i Meję, zamierzają uderzyć na Matamoras i Tampico. O pochodzie do Texas przestano już mówić, albowiem cały kraj od Rio-Bravo aż do rzeki Sabinu niepodobny jest teraz do przebycia, o czém Meksykianie najlepiej wiedzą.

### Hiszpanija.

Podług doniesień z Madrytu z dnia 23. stycznia nie powiodło się panu Villiers, posłowi angielskiemu, pojednać ministeryjum z generałem Narvaez — albowiem ten otrzymał rozkaz opuszczenia Madrytu w 24 godzinach. — Podług wcześniejszych doniesień ze stolicy z dnia 24. stycznia, przybyła tam dnia 23go znowu poczta z Andaluzji. Podług wiadomości przez nią odebranych, gorliwa czynność gwardyj narodowych, znacznie oczyściła prowincyje andaluzyjskie od band pbowstańczych. Do Kadixu dnia 18. przeszło 200 karlistowskich jeńców, szczątków korpusu Ituraldego, pobitego w Nawarze przez Irribaren (wieść, jakoby ón poległ pod Bilbao, jest mylna), przyprowadzono pod eskortą batalijonu brygady morskiej. — Angielski okręt parowy przywiózł z Anglii 20,000 karabinów do San Sebastian. — Niepogody ciągle trwające bronią na północy rozpoczęcia połączonych poruszeń wojennych w wojsku królowej.

### Wielka Brytania i Irlandyja.

Na dniu 31. stycznia przez komisyje otwarty został parlament. Gdy izba gmin zebrała się a kratak izby wyższej, lord kanclerz odczytał następującą mowę od tronu: »Milordowie i moi panowie! Jego król. mość włożył na nas obowiązek, oświadczyć wroczyście wpanom, że od wszystkich zagranicznych mocarstw ciągle od-

bięrał najsilniejsze zapewnienia o ich przyjaźnym myśleniu sposobie, przeto też j. k. mość nieomylnie tuszy sobie, iż doświadczenie błogosławieństw spływających widocznie na narody przez panowanie pokoju, tém bardziej posłuży do ustalenia i zabezpieczenia nadal terazniejszej spokojności. J. k. mość uważa się, iż wojna domowa niszcząca Hiszpanię dotąd końca niema; lecz j. k. mość jak wprzód tak potem, dawał królowej hiszpańskiej tę pomoc, do jakiej zobowiązał się, w razie potrzeby, traktatem poczwórnego przymierza z r. 1834 — przyczém pociesza to j. k. mość, iż kooperująca nasza siła zbrojna wsparła korzystnie wojsko jęj katolickiej mości. W Portugalii zaszły wypadki, grożące zaburzeniem wewnętrznego pokoju w tym kraju. W skutek tego j. k. mość nakazał wcześniej powiększyć swoją morską siłę na Tagu, aby osobom i majątkom swoich w Lizbonie zamieszkałych poddanych skutecznej opieki użyżyc; tym końcem admirał dowodzący eskadrą j. k. mości był upeważniony w razie potrzeby bronić osoby królowej Portugalii, bez mieszania się wszakże w konstytucyjne pytania stronnictw spór toczących ze sobą. J. k. mość rozkazał sprawozdania komisarzy, mających sobie powierzzone roztrząśnienie stanu prowincyi niższej Kanady wpanom przedłożyć, i wezwał nas, abyśmy zwrócili na ten ważny przedmiot uwagę waszą. Równie też wezwano nas, polecić waszym naradom te środki, które wam pod względem poprawy ustaw i postępowania prawnego przełożone będą. Przyczém zaręczamy wpanów, iż gorliwość j. k. mości w osiągnięciu tych celów nie zmieniła się w niczem. W końcu włożono na nas, ogłosić wpanom życzenie j. k. mości, abyście nad wszelkimi takimi środkami naradzali się, któreby kościłowi państwa nadały moc trwałą, oraz zgodę i życzliwość zaszczyliły. — »Mości panowie z izby niższej! Projekta na ten rok są w tém dążeniu przygotowane, aby w duchu rozsądnej oszczędności zaradzić potrzebom służby publicznej. J. k. mość rozkazał przełożyć je niezwłocznie wpanom. Powiększenie się dochodów państwa, więcej niż zaspokoilo oczekiwania ugruntowane na dochodach lat dawniejszych. J. k. mość poleca wpanom rychło zajęcie się roztrząsaniem skutków aktu, który pozwala zaprowadzać Joint-Stock Banki (połączone kompanije bankowe). Najlepsze bezpieczeństwo przeciw fałszywemu prowadzeniu spraw bankowych zawsze zawisło od zdolności i rzetelności będących przy sterze tęg administracyi, i w oględności i roztropności publicznej; wszelako nie należy zaniedbywać żadnych prawnych przepisów, któreby trwały byt zakładów, od których kredyt handlowy tak bardzo zawisł,

zabezpieczyć i podnieść mogły. — »Milordowie i mości panowie! J. k. mość nadewszystko polecił wam, abyście uwagę waszą na stan Irlandyi zwrócili, i kazał przypomnieć, że wielce byłoby roztropnie, przyjąć wszystkie te środki, któreby mogły polepszyć stan tęg części połączonego królestwa. J. k. mość poleca ich wcześniej rozwadze, terazniejszą konstytucyję muuicypalnych korporacyj tego kraju, pobieranie dziesięcin i trudne, lecz nagłaco pytanie, zaprowadzenia jakiej ustawy dla tamecznych ubogich, któraby roztropnem uregulowaniem, i urządzeniami zabezpieczała od nadużycia, a którą ustawę doradzać wpanom będzie ich doświadczenie i znajomość rzeczy. J. k. mość wielkie te sprawy oddaje w ręce wpanów, w tém zaufaniu, iż będziecie w stanie, takie ustawy zaprowadzić, iżby odpowiadały życzeniom j. k. mości i oczekiwaniom ludu. J. k. mość przekonany jest, iż wpanowie uiszczeniem tych nadziei nietylko przyczynicie się do ulepszenia pomyślności Irlandyi, ale nadto wzmocnicie i ustalicie ustawy i konstytucyje tych państw, zabezpieczając dobrodziejstwo onych wszystkim klasom poddanych j. k. mości.«

*Galignani's Messenger* z dnia 2. lutego pisze: Izba wyższa o godzinie 5. wieczór, gdy zgromadziła się znowu, wniósł hrabia Fingal zwyczajną mocyję do adresu dziękującego, przyczém przytaczał główne miejsca mowy od tronu, i życzył szczęścia tak izbie, jak krajowi do pomyślnych widoków pokoju i powodzenia. Lord Suffield popierał tę mocyję, mówiąc o położeniu Irlandyi, jako o jednym ciemnym punkcie w obrazie powszechnęj pomyślności. To zdaniem jego ztąd pochodzi, iż nie chciano kraj ten postawić na równięj stopie z innćmi częściami państwa; tęg niesprawiedliwości jest cała wina w tém, iż nie można przeszkodzić narodowym stowarzyszeniom, które swoją moc i całość w sympatyi ludu znajdują. Książę Wellington całkiem pochwalil adres, czynil jednakże zarzuty na dowody lorda Suffield, a to pod względem narodowych stowarzyszeń, oraz wielce przygnial w mieszaniu się rządu angielskiego w wewnętrzne sprawy Hiszpanii. Lord Melbourne krótkimi słowy usprawiedliwil postępowanie gabinetu względem Hiszpanii, oraz wyznał bez ogródki, iż powstanie narodowych stowarzyszeń, jak i na późniejsze ich kroki, zawsze patrzył z nieukontentowaniem. Poczęm adres *nemine dissentiente* przyjęto. — W izbie niższej zapowiedziano różne mocyje. Rozprawy nad adresem otwarto przy odejściu poczty.

### Francyja.

Na posiedzeniu izby deputowanych d. 31go stycznia uchwalono, aby we wszystkich przypad-

kach, rozporządzenia Maira, które na pozostałość, o jakiej rzeczy stanowią, bezzwłocznie do podprefekta posyłane były. Prefekt zaś może je albo skasować, albo zawiesić, przytém dopiero w miesiąc, po wydaniu onych, wchodzą w moc wykonawczą.

Na posiedzeniu deputowanych d. 1. listopada naradzano się nad ustawą municypalną. Izba zajmowała się dwoma do komisji odesłanemi artykułami. Wszyscy z największym natężeniem oczekują losu ustawy o rozdzieleniu sądów. — Z członków komisji pięciu jest za, a 4 przeciw ustawie.

Drugie biuro mianowało większością 22 głosów przeciw 17 pana Dupin, do roztrząśnienia projektu de ustawy o rozdzieleniu sądów. — Pan Dupin wyraźnie oświadczył się przeciw temu projektowi.

Podług dz. *Messenger* marszałek Soult miał oświadczyć, iż w izbie parów będzie mówił przeciw ustawie rozdziału sądów.

Dz. francuzkie piszą: Nie podlega wątpliwości, iż nowo przełożone ustawy, którym dano nazwę: »dopełnienia ustaw wrześnieonych« zostaną przyjęte. Za oddzieleniem wojskowych i cywilnych obwinionych wzbiorowych zbrodniach, większość izby oświadczyła się już w biurach.

Na posiedzeniu izby deputowanych d. 31. stycznia prowadzono dalej naradę nad prawem municypalnem. — Gripa przerzadziła szeregi izby deputowanych. — Posiedzenie, co chwila jest przerywane kaszlem panującym tak w sali posiedzeń jak na galeryjach. Król zachorował zaraz po ostatnim dworskim balu; ministrowie Molé i Duchatel jak i wielu członków ciała dyplomatycznego zapadło na zdrowiu.

Wszystkie polityczne i literackie rozprawy, jeden przedmiot pochłonał, który przewodzi we wszystkich posiedzeniach salonów, to jest Gripa która weszła w modę. — Karnawał dość cicho odbędzie się w tym roku.

Ostatnie trzy osoby, które miano w podejrzeniu o współnictwo zbrodni Meuniera, na wolność wypuszczone zostały.

Piszą z Tulonu pod d. 25. stycznia, iż dnia tego zebrał się sąd wojenny dla roztrząśnienia postępowania okrętowego kapitana Quernel, oskarżonego o nieposłuszeństwo przeciw komendantowi Bauhin. P. Quernel miał pod swemi rozkazami liniowy okręt Jowisz, na którym na pierwszą wyprawę przeciw Konstantynie wojsko przewoził z Tulonu. Kapitana Quernel uznano za niewinnego.

*Journal des Debats* daje następny opis wielkiego dworskiego balu w Paryżu d. 25. stycznia: Nie było nic świetniejszego, nic bardziej królew-

skiego, jak wielki bal, który król wczorajszej nocy dawał wyborowi ludności paryzkiej. Wszystkie wielkie sale zamkowe od galeryi Dianny aż do sali teatralnej, były do tego festynu urządzone; który całą przestrzeń zajmował na długość placu karuzelu, między dwoma pawilonami. Z godnym podziwu smakiem odwiezione nie dawno salony, rzuciły blask od złota i światła. Więcej niż 4000 rozesłano biletów zapraszających, a jednak ani na chwilę nie było natłoku, chociaż w sali marszałkowskiej, około królewskiej rodziny, wielką niezapelnioną zostawiono przestrzeń. W sali Apolina stały stoliki do gry; ogromny bufet wznosił się w białej sali, i w dawniejszej sali rady stanu. Znaczna massa ludzi swobodnie poruszała się w tych obszernych gmachach. Wszyscy mężczyźni byli albo w mundurach albo w dworskich sukniach; deputowani mieli wstęp w sukniach cywilnych. Rozmaitość mundurów z różnych krajów sprawiała trudne do opisanie wrażenie. Szczególniej uderzał węgierski kostium pewnego młodego księcia. Lord Gordon pyszał się wydawał w swoim nadwyzwyczajnie bogatym szkockim stroju. Pośród tych bogatych kostiumów, co krok można było spotkać mundur naszej dzielniej gwardyi narodowej, do której rozesłano liczne bilety — z radością widziano ją ciśnącą się około króla, który niemniej był rad z takiego zacnego orszaku. Wojskowość, magistratury, adwokaci, przemysł i handel, instytut, rada stanu, izba deputowanych i parów, miały również licznych reprezentantów. O 1 godzinie królowa z księżniczkami udała się do sali jadalnej, gdzie przeszło 600 dam do świetnej zajądło wieczerzy. Mężczyźni zajęli łoże; dwie wojskowe muzyki stanowiły orkiestrę. Przejście dam do sal jadalnych, i powrót ich do sali tańców odbyły się w największym porządku pod zarządem adjutantów i oficerów od służby królewskiej. Wieczera trwała do 4 godziny. Po damach mężczyźni zajęli miejsca, i zostawali u stołu do rana. Około 3ciej do 1200 osób zgromadzonych było w sali marszałkowskiej i w galeryi Ludwika Filipa. Bal skończył się w krótko po odejściu królowej. Przez więcej niż 6 godzin, przeszło 3600 powozów było w ruchu około zamku; niekiedy 1500 stało razem na dziedzińcu Tuileryów, a jednak żaden z tąd nieporządek niewyniknął.

W innych dziennikach czytamy, że księżę de Joinville z panią Werther, księżniczka Maryja z hrabią Beaumontem parem, tudzież księżniczka Klementyna z deputowanym hrabią Jaubert, bal rozpoczęli. Pomiedzy najpiękniejszymi tańcérkami odznaczały się pani: Schikler, panny Flahault i Cass (córka posta Zjednoczonych Sta-

nów Ameryki Północnej), baronowa Mortier, pani Thiers etc. etc. Pomędzy obecnemi deputowanemi uważano pp. Mauguin, Isambert, Sauzet, Passy i t. d.

### Belgium.

Donoszą z Bruxeli z d. 30. stycznia: Rząd nazaczył 30000 fr. nagrody za wynalezienie nowego systematu machin parowych, lub za poprawę dawnych — a to w tém aby oszczędzić paliwa, nie nieujmując dawniejszój sile machin. Rząd wyznaczył kilku przysięgłych do roztrząśnienia podanych w téj mierze projektów. Czas zgłoszenia się jest do 1. kwiet. 1838. — Oprócz nagrody można otrzymać patent, lecz tylko używać go w Belgijum.

### Królestwo Polskie.

— Z Warszawy dnia 6. lutego. —

W d. 1. b. m. władze towarzystwa kredytowego ziemskiego odbyły publiczne posiedzenie. Prezes dyrekcji głównej przemówił jak następuje:

»Półrocze drugie roku zeszłego, z którego dyrekcja główna publiczną dziś zdaje sprawę, odróżnia się od poprzedzających tém, że nie przedstawia jak one, znacznie powiększonej massy pożyczek; lecz przeciwnie, że przeszło 4ro-milijonowa wartość listów zastawnych umorzona, i o tyle ogólny dług towarzystwa zmniejszony rzeczywistoście został. Wpływy otrzymane na poczet poborów, wystarczyły na zaspokojenie bieżących wyplat i dozwoliły nadto zmniejszyć znacznie dług bankowi procentowany. Zaległości poborowe okazują się być większe od podobnychże zaległości poprzedzającego półrocza, równe są wszelako doświadczanym w półroczach zimowych; żadna atoli obawa, o odzyskanie jakiegokolwiek onych części dotąd nie następuje. Całość funduszów sprawdzoną została przez odbytą rewizyją kassy głównej; podobne rewizyje ksiąg i działań dyrekcyjów szczegółowych są albo dopełnione albo skuteczniają się, a po doświadczonej gorliwości składów tych władz spodziewać się należy, że raporta rewidujących będą jak dotąd zaspokajającemi. Towarzystwo nasze, nie powiększając już wierzytelności, wyłączny odąd ma obowiązek umarzania długu względem posiadaczy listów zastawnych zaciągniętego; zbliża się ona do czasu, w którym amortyzacja sporszym postępując krokiem, przyspiesza kres istnienia towarzystwa; przyszłość tę przebieść bez doświadczenia ważnych niegododności nie byłoby łatwo; zmniejszanie się albowiem w obiegu massy listów zastawnych mogłoby wkrótce już utrudnić obroty handlowe i pozbawić kapitały

krajowe własnej i pewnej lokacyi, a kiedy obok tego zwróci się uwaga, że rolnictwo, to głównież zamożności ziemian źródło, potrzebuje jeszcze pomocy w kapitałach nie zdołamy zaprzeczyć, że pożądaném być może rozprzestrzenie korzyści, dotąd z towarzystwa kredytowego ziemskiego osiągnięte. Najjaśniejszy cesarz i król jmśc w ojcowskiej troskliwości o dobro swych poddanych, potrzebę tę już przewidzieć i ocenić raczył; jakoż dyrekcja główna powołana została do skreślenia myśli ważnemu temu celowi odpowiednich; główne zasady dotychczasowego prawa mają służyć za podstawę projektowi, w wyborze którego wszystkie towarzystwa władze mieć będą udział. Korzystajmy przeto z sposobności upożytecznienia nabytego doświadczenia, a poświęcając siły i zdolności dla pomnożenia dobra ogólnego, za szczęśliwych się mieć będziemy, gdy przyłożyc się zdołamy do urzeczywistnienia najłaskawszych jego cesarsko-królewskiej mości zamiarów.«

Poczem odczytane zostało sprawozdanie, z którego ważniejsze rezultaty w krótkości zamieszczamy: Summa przyznanych przez towarzystwo pożyczek wynosiła złp. 257,569,800, po koniec ostatniego półrocza wystąpiono z summą złp. 959,601, gr. 20. Ogół zatem wypożyczonych i hypotecznie zabezpieczonych pożyczek wynosi obecnie summę złp. 256,616,198 gro. 1. Z dniem 20. stycznia 1837 znajdowało się w obiegu listów zastawnych białych sztuk 128,910 na złpolsk. 181,438,400. Listów żółtych sztuk 7,198 na złp. 9,027,800; w ogóle sztuk 136,133, wartości złp. 190,466,200. Należność do pobrania od stowarzyszonych w minionem półroczu wynosiła złp. 11,968,298 gr. 9, na to wpłynęło złp. 8,233,632 gr. 21. Zalega 3,735,265 gr. 18, najmniejsza zaległość obciąża województwa Lubelskie i Podlaskie, a największa województwa Mazowieckie i Plockie. Za zaległość towarzystwu sprzedano dóbr w województwie Krakowskiem 1, w Mazowieckiem 1, w Plockiem 6. Za wylosowane listy zastawne i kupony półroczne należało wypłacić w ubiegłym półroczu złp. 13,181,290 gr. 24, na to wypłacono złp. 7,450,096, pozostaje do wypłaty dla niezgłaszających się złp. 5,731,194 gr. 24. Towarzystwo posiada summę złpolsk. 2,844,121 gr. 22 własnością jego będące, a które pochodzi z kar i exekutnego od zalegających rat, tudzież z innych nadzwyczajnych wpływów. (D.P.)

### Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Jarosław dnia 12. lutego 1837. Tutejsi kupcy przestali od kilku tygodni zakupować zboże do Gdańska i zdaje się, że kupiwszy q-

koło 1000 łasztów żyta i pszenicy, na tém spekulacyję swoją do owego miasta ograniczyć zamysłają. Lubo zakupienie tak małej ilości zboża na podnoszenie się cen onegoż mało wpływu wywierać mogło, jednak późniejsze wstrzymanie się z kupnem, działało niestety na onegoż spadanie i kiedy dawniej żyto po 2 zlr. 30 kr., a pszenicę po 6 zlr. 30 kr. aż do 7 zlr. w. w. sprzedać było można, to teraz cenią żyto po 2 zlr. 15 kr., a pszenicę po 5 zlr. 30 kr. aż do 6 zlr. w. w., lecz i po tych cenach trudno znaleźć kupca. Za owies żądają 1 zlr. 30 kr., za jęczmień 2 zlr. 15 kr., za groch 3 zlr., i za hreczkę 3 zlr. w. w. Lecz zwyczajnie jeszcze niżej cen tych sprzedają, ponieważ mączarze i kupujący małymi partjami na małą krajową potrzeb, korzystając z producentów tak często brakiem pieniędzy przyciśnionych, sami w takich przypadkach oznaczają ceny produktów.

Wiadomo i często już w gazecie była o tém wzmianka, że Gdańsk wystawia na rok bieżący widoki na dość znaczny obrót w handlu zbożowym, a jednak nie jesteśmy w stanie, nawet w tym jedynym pomyslnym dla nas przypadku, uzyskać cen zboża, odpowiednich usiłowaniom rolnika.

Pod czas gdy w roku bieżącym stoi żyto w Gdańsku o 25., a pszenica o 30 procentu wyżej, niżli przed rokiem, tu jednak zboża naszego nie możemy lepiej, jak dawniej sprzedawać, lubo przytém porównanie zbiorów roku 1836 z 1835, bynajmniej na korzyść r. 1836 wypaść nie może.

Ażaliż to nie jest dla nas dostatecznym dowodem, że nieszczęście nasze mianowicie z braku spekulacyi wypływa? i czyliż to niepowinno naprowadzić nas na myśl tę, że połączenie się obywateli z okolic Sanu, celem splawienia na własny rachunek produktów swoich do Gdańska, tylko z ich pożytkiem wypaść może?

W Gdańsku istotnie niema nigdy tak niskich cen zboża, iżby tutejszych wraz z kosztami defluidacyi nie wynagrodziły, pod czas gdy często się trafia, że lepsze nawet od tutejszych ceny uzyskać można. Oby do zrealizowania tego projektu znalazł się choć jeden wpływ mający obywatel, któryby trudów na to dla dobra kraju nie żalował! — Wódkę okowitą płacą tutaj po 1 kr. m. k. za gradus w garncu, przeto garniec 30 stopniowej okowitej wypada 30. kr. m. k. Za korzec ziemniaków płacą 1 zlr. w. w.

### O w e ł n i e.

(Z korespondencyi prywatnej.)

Londyn d. 31. stycznia r. b. Dnia wczorajszego skończyła się 23go zaczęta publiczna

licytacyja wełny z Nowej południowej Walii i z innych krajów, a ponieważ wszyscy jej właściciele do jakiej-bądź sprzedaży przygotowani byli, więc skutek licytacyi był taki, że im dłużej trwała, tém gorzej szło ze sprzedażą, gdyż mało tylko kupujących było, a i ci niechcieli nabywać znacznych ilości wełny na zapas, kiedy takowej za bardzo mierną cenę dostać nie mogli.

Ostatnie dnia wczorajszego wystawione na sprzedaż 1200 wantuchów wełny, poszły przeto o 4 do 5 denarów na funcie taniiej, niżli to działo się we wrześniu roku przeszłego, wszelką zaś inną wełnę, jako to z Odessy, niemiecką i t. p., właściciele cofnęli z licytacyi, poświęciwszy na tanią sprzedaż część swoich zapasów.

Przytém wszystkiém to jeszcze było najgorszym wypadkiem, że p. Barrow, wielki spekulant wełną hiszpańską, stracił wszelką chęć do tego handlu i przybył mu niedawno 600 wantuchów także *coute qui coute* (za co bądź) publicznie sprzedać kazął; przeto zasobu tego pozbywszy się wprawdzie, sprzedał o dwa den. na funcie taniiej, jak jest dzisiejsza cena targowa.

Jaki skutek wszystkie te okoliczności połączone z bankructwami i niedostatkiem pieniędzy, na handel wełną mieć mogą, łatwo sobie wyobrazić można. Handel ten idzie najgorzej w świecie i potrzeba będzie długo czasu, nim spekulanci wełną ze strat swoich upamiętają się i niewątpiemy o tém, iż te doniesienia nasze odbiorą naszym handlowym przyjaciółom na stałym lądzie chęć do zawierania na nową strzyżę kontraktów.

### Sprostowanie tyczące się olbrzymiej kapusty.

Kilkokrotnie zapytywałem zakład ogrodniczy w Medyce, czyli już mają ową olbrzymią kapustę, o której tyle gazety głoszą. Zawsze też samę odbierałem odpowiedź, iż zakład ten, którego jedynym celem jest, stać się krajowi użytecznym, wątpi o istnieniu tej rośliny i uciechce tych, co go swoją ufnością zaszczycają w błąd wprowadzać, bo kiedy wiele gazet cuda o tej głoszą kapuście, żadne pismo gospodarcze lub ogrodnicze wzmianki o niej nieuczyniło. Równie niemiał zakład Medycki, od żadnego z licznych swoich korespondentów, pomiędzy których kilku z najslawniejszych ogrodów botanicznych liczy, by najmniejszego doniesienia, a nakoniec odbierając od wszystkich najcelniejszych ustalonych reputacyi kupców stałego lądu, tak roślin, jak i nasion spisy ich ogrodniczych artykułów, u żadnego z nich tej kapusty nasienia na sprze-

daż wystawionego nie znalazł. Teraz zaś takie od tego zakładu odbieram doniesienie:

Najslawniejszy na stałym lądzie skład hurtowniczy nasion i korzeni roślinnych w Hamburgu Boothów, w swoim katalogu kilka tysięcy gatunków nasion roślinnych z całego świata, tak ogrodniczych, jak gospodarczych i leśnych mieszczącym, który to, co inni na lóty tylko, centnarami sprzedaje, pod artykułem: „*Kuh - Kohl Cow-Cabbage*“ takiej udziela wiadomości:

„Jest to ta sama kapusta, o której w ciągu zeszłego roku w Londynie i Paryżu, pod nazwiskiem *Waterloo Cesareau Cow-Cabbage*, jako o nowym olbrzymim rodzaju kapusty pochwały roztrąbiono, a za której 20 sztuk ziarek po funcie szterlingu płacono, która to cena w Anglii dla tego tak położona była, aby tém prędzej łatwowiernych utrzymać w wierze o cudach tego płodu natury, którego jeden krzak dostatecznym być miał do wyżywienia przez całą dobę 10 krów lub 100 owiec. Z badań przez nas (mówi Booth) i innych znawców w Londynie na zasuszonej krzaku tej kapusty czynionych, okazało się, iż ten niczém inném nie był, tylko kapusty zwyczajnej exemplarz z wielkiej liczby innych wybranych, który przez to większym się jak zwykły być zdawał, że go na ziemi z wszystkiemi korzeniami w miejscu ciasnóm postawiono, i aby okazać tyle zachwaloną obszerność gałęzi, wyjęto krzew przed samém rozkwitnięciem się onegoż, w którym to czasie; jak wiadomo, wszystkie rodzaje kapust dostają latorości. Sędzia targowy w *Convent Garden* znawca podobnych rzeczy niechciał cierpieć takiej szarlataneryi i wygonił z tamtąd tego cudotworcę.“

Niepodobna, aby kupiec tak wielką wziętość od lat kilkudziesięciu mający i sam nasienie tej rośliny sprzedający, miał baśnie ogłaszać, dla tego zdaje mi się iż należy mniej świadomą rzeczy publiczność przestrzedz o tém, aby się niedała oszukiwać tym sposobem, jak się to dotąd przez przejeżdżających do naszego kraju tak zwanych wirtemberczyków dzieje, którzy często za bardzo rzadkie rośliny po niskiej cenie zbyt drogo sprzedają krzewy świeżo nakopane we własnym kupującego koło drogi położonym lesie. Fuat cały nasienia tej kapusty, kosztuje w Hamburgu około dwóch dukatów. (A.)

O zakładach wyrobu cukru z buraków.

W miesiącu październiku r. z. W. Adam Ka-

sparowski tak w kraju jako i za granicą szczególnie z zasług w sztuce gorzelnictwa zaszczytnie znany, przedsięwziął podróż do Śląska austriackiego, Morawy, Austrii niższej i Czech, w celu zgłębienia tamecznego gospodarstwa rolniczego, owczarni, rękodziel i zakładów wyrobu cukru krajowego z buraków. — W listach z Wiednia z dnia 10go grudnia r. z., a z Pragi z dnia 12 stycznia r. b. donosi: że widział maceracje gorące z wapnem, sposobem p. Beaujou, maceracje zimne z kwasem siarczanym przez p. Badaux zaprowadzone, maceracje zimne p. Weinrich, widział wielorakie sposoby fabrykacyi syropów, burakowego i kartoflowego, fabrykacye cukru surowego, cukru krytego bez rafinowania, do wielkiej białości doprowadzonego; aparaty do wyparowania soltu, ogniowe, parowe i powietrzno-wolne Howarda, Rotha, Degranda dawniejszy, i nowo poprawiony, widział prassy i tarka Bähra i różne nowe pomysły korzystne i niekorzystne. — Szukałem, pisze, prawdy jak i błędów, gdyż zawiedziony tyła obietnicami autorskiemi w rzeczach technicznych, niechciałem być ślepym naśladowcą, lub błędny przenosić do przyszłego mego pisma, ale przekonawszy się bliżej o skutkach, najpewniejsze i niemyślne korzyści wystawić. — Rozmaitości fabrykacyi cukru, po tylu miejscach rozszerzone, dają żywy obraz fabryk francuzkich, w których jak dotąd pisma ogłaszają, niema nic nowszego ani co do aparatów, ani co do sposobu fabrykacyi, gdyż to wszystko, co tam było lepszego i nowszego, tutaj sprowadzono z wielkimi kosztami. — Daremnie więc podróże do Francyi dla szukania lepszosci, kiedy zasady chemii, na których się fabrykacyja opiera, zawsze te same, sposoby i korzyści wszystkie się tutaj z poprawnością przeniosły. — Zwiedzenie tylu fabryk, odkrycie błędów, które w dziełach zwykle się ukrywają, porównanie doświadczonych sposobów i działalności aparatów — to wszystko nada p. Kasparowskiemu drogę do udoskonalenia zakładów wyrobu cukru krajowego, jakie u nas zaprowadzić się mają, przezco oszczędzimy czasu straconego, na badania — nie będziemy wystawieni na straty do jakich pierwsi w kraju przedsiębiorcy byli zmuszeni, przez śliskie doświadczenia; i równie w tej przemyśle gałęzi jak w sztuce gorzelnictwa, pierwszeństwa przed innemi krajami, niezmordowane usiłowania szanownego p. Kasparowskiego będą tworem. (M.)